

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 grudnia 2020 r.,
sprawy R.K.
skazanego z art. 296 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 25 maja 2020 r., sygn. akt II AKa [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt XII K [...]

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt XII K [...], R.K. został uznany m.in. za winnego tego, że w okresie od października 2012 r. do kwietnia 2013 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając jako Prezes jednoosobowego Zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „A.” i będąc z tego tytułu zobowiązanym do zajmowania się sprawami majątkowymi tej spółki, nadużył udzielonych mu uprawnień w ten sposób, że z osobami, które uprzednio zawarły Kontrakty rentierskie oferowane przez grupę finansową „M”, zawarł Umowy cesji wierzytelności, na podstawie których „A.” sp. z o.o. przejęła zobowiązania finansowe grupy finansowej „M” w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2.391.001,12 zł, wyrządzając w ten sposób „A.”

sp. z o.o. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, tj. dokonania przestępstwa z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z to na podstawie w/w przepisów skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R.K. zakaz zajmowania stanowisk w zarządach i radach nadzorczych spółek prawa handlowego prowadzących działalność w zakresie wszelkich form pośrednictwa finansowego, inwestycyjnego lub wykonujących czynności bankowe na okres 8 lat.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę ówczasie oskarżonego - Sąd Apelacyjny w [...]. II Wydział Karny wyrokiem z dnia 25 maja 2020 r. rozwiązał orzeczoną wyrokiem Sądu Okręgowego karę łączną, utrzymał w mocy tenże wyrok w zakresie pkt II i IV, tj. w części dotyczącej czynu z art. 296 § 1,2 i 3 k.k., uchylił wyrok sądu I instancji w pozostałej części i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Kasację od powyższego wyroku – w części utrzymanej w mocy – wniósł obrońca skazanego R.M.K. zarzucając:

1. rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: art. 433 § 2 k.p.k., polegającą na:

a/ nienależytym rozważeniu zarzutów apelacyjnych dotyczących oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych złożonych przez obrońcę skazanego, tj. zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt. 2, 3 i 5 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., w tym oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadków S.A. oraz A.Z.,

b/ nienależytym rozważeniu zarzutów apelacyjnych dotyczących obrazu przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów zgromadzonych w toku postępowaniu w sposób dowolny, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

c/ nienależytym rozważeniu zarzutów apelacyjnych dotyczących obrazu przepisów postępowania, tj. art. 410 k.p.k. poprzez nienadanie właściwego znaczenia uchwale Zgromadzenia Wspólników o podwyższeniu kapitału zakładowego o kwotę 589000 zł,

d/ naruszeniu art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie podczas kontroli instancyjnej dowodu ze sprawozdania z działalności Zarządu spółki „J.” sp. z o.o. (dawniej „A.” sp. z o.o.),

2. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. przez przyjęcie przez Sąd II Instancji błędnego poglądu prawnego, polegającego na uznaniu, iż zachowanie skazanego stanowiło realizację znamion przestępstwa działania na szkodę spółki a ponadto wymierzenie R.M.K. kary rażąco surowej bez uwzględnienia okoliczności łagodzących.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. w zakresie pkt. II oraz wyroku Sądu Okręgowego w W., sygn. XII K [...], w zakresie pkt. II i IV i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W., ewentualnie:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. w zakresie pkt. II i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

W zaskarżonej części wyroku sądu odwoławczego w niniejszej sprawie zarzuty autora kasacji sprowadzały się do tezy, że konkretne zagadnienia podniesione w apelacji nie zostały poddane należytej kontroli. Chodziło o brak przesłuchania w charakterze świadków S.A. i A.Z., ocenę znaczenia braku wiedzy udziałowców spółki „A.” sp. z o.o. o bieżącej działalności spółki, znaczenie podwyższenia kapitału tej spółki w marcu 2013 r. i pominięcie sprawozdania z działalności zarządu spółki „J.” sp. z o.o. (dawniej „A.” sp. z o.o.). W przekonaniu skarżącego, w wyniku zarzuconego zaniechania ze strony Sądu Apelacyjnego, doszło do rażącego naruszenia dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k..

Sąd Najwyższy nie podzielił tego stanowiska. Przepis art. 433 § 2 k.k. wskazany przez autora kasacji jako podstawa nadzwyczajnego środka zaskarżenia, obliguje sąd odwoławczy do rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym. Obowiązek ten jest zrealizowany, gdy sąd ten ustosunkuje się do wszystkich zarzutów podniesionych przez skarżącego i przedstawi poprawną argumentację stanowiska zajętego w poszczególnych kwestiach będących przedmiotem skargi apelacyjnej. Nakaz wynikający z powołanego wyżej przepisu nie oznacza natomiast wcale, że sąd odwoławczy ma

uwzględnić wszystkie wnioski i zarzuty apelacyjne. W realiach tej sprawy, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Sąd Apelacyjny w [...]. rozpoznał wnioski i zarzuty podniesione w zwykłym środku odwoławczym, a wymienione obecnie w kasacji, ustosunkował się do nich i zaprezentował uzasadnienie swego poglądu. Tym samym, w sposób oczywisty nie mogło w ogóle być mowy o naruszeniu przepisu prawa procesowego powołanego w kasacji. Odpada tym samym potrzeba rozważenia przesłanki wpływu uchybienia na treść rozstrzygnięcia, skoro nie podzielono tezy o jego wystąpieniu.

Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie wykazał również aby wadliwe było rozumowanie sądu odwoławczego, które doprowadziło do wyrażenia ocen dotyczących zagadnień procesowych podnoszonych w apelacji i powtórzonych obecnie w kasacji. Niesporne jest przecież (czego nie podważa także autor kasacji), że proponowani w charakterze świadków S.A. i A.Z. mieli czynnie uczestniczyć w działalności spółki „J.” sp. z o.o. Natomiast umowy cesji wierzytelności zawierane przez skazanego dotyczyły spółki „A.” sp. z o.o. i miały miejsce wcześniej, zanim przekształciła się ona w spółkę „J.” sp. z o.o. Stąd też w pełni uzasadnione było wymaganie stawiane obronie przez sądy obu instancji, aby wykazano, że osoby, które nie były wspólnikami w spółce „A.” sp. z o.o. w okresie objętym czynem zarzucanym skazanemu, miały istotną (z punktu widzenia procesu karnego) wiedzę na ten temat – odmienną od wiedzy osób, które w tym właśnie okresie były wspólnikami przedmiotowej spółki. Argumentów w tym względzie nie przedstawiono ani w apelacji ani na etapie postępowania kasacyjnego.

Chybiony jest także zarzut naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., bowiem w układzie procesowym, w którym sąd odwoławczy nie uzupełniał postępowania dowodowego i nie czynił nowych ustaleń faktycznych, a jego rola – w tej części – ograniczała się do przeprowadzenia kontroli rozumowania i argumentacji Sądu I instancji, nie mogło dojść do przekroczenia dyrektyw wynikających z wymienionych przepisów. Sąd Apelacyjny odniósł się do depozycji udziałowców spółki „A.” sp. z o.o. na temat ich wiedzy o umowach cesji zawieranych przez skazanego i trafnie ocenił ich znaczenie wskazując, że właśnie w wyniku tych działań w/w spółka została obciążona nieściągalnymi wierzytelnościami, znacząco przekraczającymi jej kapitał zakładowy. W efekcie,

również czynności egzekucyjne podejmowane przez pokrzywdzonych wobec tej spółki okazały się bezskuteczne, co potwierdza tezę, że działanie zarzucone skazanemu były działaniami na szkodę spółki „A.” sp. z o.o., ponieważ w ich efekcie znalazła się w sytuacji braku możliwości realizowania swoich zobowiązań.

Nie można też zgodzić się z twierdzeniem autora kasacji dotyczącym pominięcia sprawozdania z działalności zarządu spółki „J.” sp. z o.o. Niezależnie od tego, że jest to zarzut skierowany w istocie do Sądu I instancji, był już podnoszony w apelacji i stanowił przedmiot kontroli odwoławczej, wobec czego nie może być skutecznie powtarzany w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, to przede wszystkim kwestia ta nie ma takiego znaczenia, jakie stara się nadać mu skarżący. W toku procesu zostało bowiem wykazane, że działania skazanego podejmowane były na przełomie lat 2012 i 2013, następowały bez wiedzy i zgody ówczesnych wspólników spółki „A.” sp. z o.o. oraz doprowadziły do całkowicie nieracjonalnego ekonomicznie przejęcia zobowiązań dwukrotnie przekraczających ówczesny kapitał tej spółki. Nawet po dokapitalizowaniu przedmiotowej spółki nie była ona w stanie unieść ciężaru tych zobowiązań. Stąd też sprawozdania z późniejszej działalności spółki występującej już jako inny podmiot, sporządzone po upływie ponad dwóch lat od zakończenia działań przypisanych skazanemu, a podjętych z oczywistym pokrzywdzeniem spółki „A.” sp. z o.o., nie mogły mieć istotnego znaczenia dla prawnokarnej oceny jego zachowania.

Sąd Apelacyjny odniósł się do zagadnienia kwalifikacji prawnej zachowania przypisanego skazanemu i trafnie zaakceptował pogląd Sądu I instancji, że stanowi ono przestępstwo wyczerpujące znamiona określone w przepisie art. 296 § 1 k.k. Trudno natomiast podzielić tezę skarżącego, co do oceny działań skazanego z punktu widzenia traktowania zawartych przez niego cesji wierzytelności jako „zwykłej działalności handlowej” spółki „A.” sp. z o.o., skoro polegały one na przejęciu nieściągalnych wierzytelności na kwotę 2.391.001,12 zł i powodowały szkodę odpowiadającą ponad dwukrotnej wysokości mienia wielkiej wartości.

Wobec tego, że skarżący nie przedstawił argumentacji przekonującej o zasadności podniesionych zarzutów i sformułowanych wniosków, kasacja została uznana za oczywiście bezzasadną i oddalona na posiedzeniu przewidzianym w

przepisie art. 535 § 3 k.p.k., co uzasadniało obciążenie skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.